

Mówisz...

O.S.T.R.

Mówisz, że nic już się nie zmieni Mamo
A ja chciałbym towarzyszyć w locie kormoranom
Od Pomorza po Sanok, samo życie
Nikt nie rozdaje nagród jak (???)
W rybryce pusty szczebel, w ustach knebel
Jakby ktoś miał się dowiedzieć, sorry
Rąk nie śledze, widok zajętych siedzeń
Podkreśla biedę, my w tej biedzie zjednoczeni
Nokaut, rund dziesięć to jest twój termnin
Mówisz, że już się nic nie zmieni Mamo
Jak marzenie to Lanos i Popularnych wagon
Samo życie, życie, rosną procenty jak kiper
W nich lucyfer szaleje na gryfie
Ojciec pije jak pił albo i więcej
Kiedyś awantury w zamkniętej łazience
Teraz na twoich oczach rozrywa jej serce
I to wszystko przez butelkę...
Mówisz, że już się nic nie zmieni Mamo
Rad wysyła danoy, drgając membraną
To samo dzień w dzień, Mamo wiem że
Satysfakcję zdobędę, dając pod ten bęben...

Ref.

Mamo nie martw się, odnajdziemy się w tym
Piszę teksty, bity tworzę wierz mi
Kiedyś to pomoże lecz dziś...
Tylko nadzieję tobie niosę! x2

Mówisz, że już się nic nie zmieni Mamo
Chcę pomóc kompanom bo życia nie osłodzi Lion
W aucie jak baron na trasie do nikąd
Z tą samą ekipą pada kolejny Benito
Nie jestem bandytą, a czy to ważne?!
Jak ludzie patrzą na nas, sam wiem
Bo stać mnie, by patrzeć im w oczy także
By respektować prawdę, ziemi ciętej jak sample
Mówisz, że już się nic nie zmieni Mamo
Mam ustępować chamom, życie nie jest estradą
Gwiazd, nie ustąpię bo wierzę w ten świat
Proste fakt, dostęp mam taki jak ty
Na języku smak, realii bakcyl zła nie uniknę
Odbić mam piłkę, wiesz to przez system
Rap nie przestanie istnieć bo prawda nigdy nie ucichnie.

Ref.

Mamo nie martw się, odnajdziemy się w tym
Piszę teksty, bity tworzę wierz mi
Kiedyś to pomoże lecz dziś...
Tylko nadzieję tobie niosę! x3

Mamo nie martw się, odnajdziemy się w tym
Piszę teksty, bity tworzę wierz mi
Kiedyś to pomoże lecz dziś...